

Protokół

z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Opieki Społecznej i Promocji
Gminy, które odbyło się w dniu 04 marca 2013r.

Spotkanie komisji odbyło się o godz. 14⁰⁰ w Zamiejscowym Oddziale Przedszkolnym w Myślinie przy ul. Opolskiej 53. Następnie o godz. 14²⁰ dalsze posiedzenie odbyło się w Publicznej Szkole Podstawowej w Turzy przy ul. Kolejowej 27.

Obecność na posiedzeniu według załączonej listy obecności.

Porządek posiedzenia:

1. Wizytacja Zamiejscowego Oddziału Przedszkolnego w Myślinie i Publicznej Szkoły Podstawowej w Turzy:
 - ▲ poznanie bazy lokalowej,
 - ▲ omówienie poczynionych inwestycji i remontów oraz dalszych potrzeb wizytowanej jednostki oświatowej,
 - ▲ przedstawienie oferty edukacyjnej Szkoły Podstawowej w Turzy.
2. Przedłużenie powierzenia stanowiska lub ogłoszenie konkursu na kandydata na dyrektora ZSP w Pludrach – opinia komisji.
3. Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:
 - ▲ ustalenia na rok 2013 planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat pobieranych za kształcenie przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli, specjalności i form kształcenia nauczycieli, na które dofinansowanie jest przyznawane,
 - ▲ zmiany statutu Dobrodzieńskiego Ośrodka Kultury i Sportu,
 - ▲ zmiany statutu Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej.
4. Nauczanie dwujęzyczne.
5. Sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Piotr Gaida dokonał otwarcia posiedzenia komisji witając członków komisji i zaproszonych gości.

Punkt 1.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Turzy Zbigniew Cytera oprowadził radnych i zaproszonych gości po salach przedszkola w Myślinie przy ul. Opolskiej 53, a następnie po salach lekcyjnych znajdujących się w budynku Publicznej Szkoły Podstawowej w Turzy przy ul. Kolejowej 27 .

Dyrektor przedstawił informację na temat poczynionych inwestycji i remontów oraz dalszych potrzeb wizytowanej jednostki. Przedstawił ofertę edukacyjną szkoły, jakie programy realizowane są w szkole. Przedstawił system oceniania kształtującego, który jest stosowany w szkole. Zaprosił wszystkich na stronę internetową szkoły.

Radny Eugeniusz Korzyniewski zapytał ilu uczniów jest w szkole, a ilu nauczycieli?

Dyrektor Zbigniew Cytera odpowiedział, że szkoła liczy 72 uczniów, natomiast nauczycieli jest 15 z czego 8 pracuje na cały etat, a pozostali na części etatu. Dodał, że w szkole prowadzone jest dożywianie. Koszt obiadu w szkole to kwota 4,00 zł, a w przedszkolu 4,20 zł (obiad + śniadanie).

Punkt 2.

Dyrektor Umiastowska poinformowała, że w bieżącym roku upływa termin kadencji dyrektorowi Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pludrach Bożenie Konarskiej-Markiewicz.

Dodała, że w związku z zamiarem przedłużenia stanowiska Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pludrach p. Bożenie Konarskiej-Markiewicz na okres od 01.09.2013r. do 31.08.2018r. Burmistrz Dobrodzienia powołując się na art. 36 a ust. 14 ustawy o systemie oświaty może powierzyć stanowisko dyrektora szkoły na 5 lat szkolnych. W uzasadnionych przypadkach można powierzyć to stanowisko na krótszy okres, jednak nie krótszy niż 1 rok szkolny. Po upływie okresu (5 lat) organ prowadzący po zasięgnięciu opinii rady szkoły i rady pedagogicznej w uzgodnieniu z kuratorem oświaty, może przedłużać powierzenie stanowiska na kolejne okresy. Następnie poprosiła dyrektor Konarską-Markiewicz o przedstawienie swojej kariery zawodowej jako dyrektora.

Dyrektor Bożena Konarska-Markiewicz powiedziała, że na dyrektora została powołana w 1999 r., a w 2007r. została dyrektorem wyłonionym z konkursu i teraz kończy się pięcioletni okres sprawowania przez nią tej funkcji. Dodała, że mniej stresu się zaznaje przy przedłużeniu stanowiska niż przy udziale w konkursie na stanowisko dyrektora. Poinformowała, że Rada Pedagogiczna i Rada Rodziców Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pludrach wyraziły chęć dalszej współpracy z nią jako dyrektorem.

Dyrektor Bożena Umiastowska przekazała, że rozmawiała w tym temacie z p. Burmistrz. Zarówno p. Burmistrz jak ona podzielają opinię o przedłużeniu stanowiska dyrektora.

Radny Norbert Potyka powiedział, że w środowisku p. dyrektor Konarska-Markiewicz ma opinię mądrego, dobrego dyrektora szkoły i jest za przedłużeniem zajmowanego stanowiska.

Komisja w głosowaniu jawnym 8 głosami „za” przy jednym głosie „wstrzymującym się” wyraziła pozytywną opinię o przedłużeniu powierzenia stanowiska dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pludrach, p. Bożenie Konarskiej-Markiewicz na okres od 01.09.2013r. do 31.08.2018r.

Punkt 3.

Zaopiniowanie projektów uchwał

- Przewodniczący Komisji przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia na rok 2013 planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat pobieranych za kształcenie przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli, specjalności i form kształcenia nauczycieli, na które dofinansowanie jest przyznawane.

Dyrektor Bożena Umiastowska dodała, że na rok 2013 maksymalne dofinansowanie opłaty za kształcenie nauczyciela szkoły wynosi 1900,00 zł.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowali: Gaida Piotr, Gaś Rozalia, Grabiński Edward, Karpinski Damian, Korzyniewski Eugeniusz, Kukowka Gabriel, Max Katarzyna, Miazga Tomasz, Potyka Norbert.

Wstrzymał się od głosu ;-----

Przeciw: -----

- Sekretarz przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Statutu Dobrodzieńskiego Ośrodka Kultury i Sportu. Poinformował, że w statucie nie ma ujętego muzeum. Żeby muzeum mogło funkcjonować w strukturze DOKiS-u, to musi być pozytywna opinia Ministra Kultury. Najpierw należałoby opracować Regulamin Organizacyjny Muzeum i przesłać do zaopiniowania do Ministra Kultury. Ze względu na długą procedurę podjęto decyzję, że na dzień dzisiejszy wprowadza się zmiany w statucie nie ujmując w strukturze DOKiS muzeum.

Radny Damian Karpinski zaproponował, aby w §5 pkt 6 dopisać przy – kompleksie sportowym przy ulicy Piastowskiej – nr 115 przy którym mieści się boisko.

Sekretarz przekazał, że zapis § 10 pkt 2 zależy od organu prowadzącego, czy ma być konkurs czy nie. Ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej art. 15 dopuszcza powołanie dyrektora bez konkursu, lecz wtedy należy wystąpić o opinię związków zawodowych działających w tej instytucji oraz stowarzyszeń zawodowych i twórców właściwych dla danej instytucji kulturalnej.

Radny Gabriel Kukowka wyszedł z sali konferencyjnej.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowali: Gaida Piotr, Gaś Rozalia, Grabiński Edward, Karpinski Damian, Korzyniewski Eugeniusz, Max Katarzyna, Miazga Tomasz, Potyka Norbert.

Wstrzymał się od głosu ;-----

Przeciw: -----

Radny Gabriel Kukowka był nieobecny na sali podczas głosowania.

Radny Gabriel Kukowka wrócił na salę konferencyjną.

- Sekretarz przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia Statutu Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Dobrodzieniu.

Radny Damian Karpinski zaproponował, aby w statutach ujednoczyć zapisy adresów Biblioteki i Domu Kultury, żeby miały takie same brzmienie, gdyż mieszczą się w jednym budynku.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowali: Gaida Piotr, Gaś Rozalia, Grabiński Edward, Karpinski Damian, Korzyniewski Eugeniusz, Kukowka Gabriel, Max Katarzyna, Miazga Tomasz, Potyka Norbert.

Wstrzymał się od głosu ;-----

Przeciw: -----

Projekty uchwał stanowią załączniki do protokołu.

Punkt 4.

Dyrektor Bożena Umiastowska poinformowała, że od września ubr. nie udało się wprowadzić do szkół zmian. Temat nauczania dwujęzycznego jest podnoszony przy okazji przygotowywania arkuszy organizacyjnych szkół nowego roku szkolnego. Dyrektorzy placówek oświatowych wypełniali ankiety, które składały się z dwóch części, w pierwszej części pytania dotyczyły stanu obecnego a druga część perspektyw. Ankiety przyniosła ze sobą. Z ankiet wyłonił się obszar gminy jak jest teraz i jak będzie. Nauczanie prowadzone jest w oparciu o deklaracje rodziców. Gdyby takie deklaracje się pojawiły, to szkoły są w stanie takie nauczanie zorganizować. Efektem będzie wypracowanie stanowiska w którym kierunku iść. Nauczanie dwujęzyczne języka mniejszości narodowej wiąże się z większą ilością godzin języka niemieckiego, oraz 4 przedmioty (oprócz przedmiotów wymienionych w rozporządzeniu) należałoby uczyć dwujęzycznie z językiem mniejszościowym.

Dyrektor Umiastowska powiedziała, że zwiększyłaby się ilość godzin nauki.

Zastępca Burmistrza zapytał czy jest sens nauczania już najmłodszych dzieci?

Dyrektor Bożena Umiastowska stwierdziła, że nauczanie musi się rozpocząć od przedszkola bądź od 1 klasy.

Dyrektor Bożena Gaś powiedziała, że w zeszłym roku p. Bernard Gaida odwiedzał szkoły i zachęcał do wprowadzenia nauczania dwujęzycznego. Mówiła rodzicom dzieci o możliwości wprowadzenia nauczania dwujęzycznego w szkole. Było ogólne zainteresowanie, ale zainteresowanie od samych rodziców nie wyszło, trzeba im to podpowiedzieć.

Dyrektor Urszula Witczak poinformowała, że w ostatnich dniach rodzice przynieśli deklaracje na nauczanie dwujęzyczne, do przedszkola ma 7 deklaracji a do szkoły 6. Dodała, że od 01 marca rozpoczęła się rekrutacja, a dzisiaj ma już te ilości deklaracji. Uważa, że jest duże zainteresowanie nauczaniem dwujęzycznym.

Radny Gabriel Kukowka powiedział, że czytał raport o nauczaniu dwujęzycznym. Wszystkie fachowe nazwy np. pojęcia w matematyce musiałyby być wytłumaczone w dwóch językach. Jest to poważny temat do rozgrzyzenia.

Radna Katarzyna Max dodała, że dzieci są zadowolone z nauki.

Radny Damian Karpinski stwierdził, że rozumie obawy. Jednak największe obawy będą mieli rodzice dzieci, które pójdą do pierwszej klasy, dlatego należy ich wprowadzić w temat, wytłumaczyć.

Dyrektor Bożena Gaś dodała, że dyrektor szkoły odpowiada za pracę szkoły i realizację programu, a decydować będą rodzice. Jeżeli będzie stworzona możliwość wyboru dla rodzica, to nie można nie zostawić mu wyboru. Może za mało o tym się mówi, żeby mieszkańcy wiedzieli, że pewne rzeczy są w szkołach realizowane. Nie można robić nic na hura, to musi być przemyślane.

Radny Damian Karpinski stwierdził, że często dziecko jest zostawiane samemu sobie. Wielu rodziców nie wie co oferuje szkoła, ale to stawia nas przed rzeczywistością.

Zastępca Burmistrza dodał, że widać konkurencję wśród szkół. Może rzeczywiście za mało mówimy o pełnej ofercie szkół. Trzeba myśleć, że możliwość wychowywania dzieci w dwóch językach, to inne jest myślenie. Skąd się bierze ta niechęć rodziców, pewnie stąd żeby dzieci nie

były przeciążone nauką, nie miały za dużo materiału.

Dyrektor Ewa Macha stwierdziła, jakby rodzice zapisali dzieci w przedszkolu do grup dwujęzycznych to trzeba by je pozbiierać i utworzyć oddzielną grupę, a dziecko nie chce iść do innej pani bo polubiło obecną panią i co rodzic ma zrobić. Nauka języka niemieckiego realizowana jest w każdej grupie. Nie mówi, że jest to niemożliwe do realizacji.

Radny Gabriel Kukowka zapytał ile dzieci pójdzie w przyszłym roku do I klasy. Jeżeli by chciało się utworzyć taką klasę to trzeba by te dzieci rozdzielić i zgrupować. Dzieci mają różne zainteresowania, mają bardzo dużo zajęć i nie wyobraża sobie, aby dołożyć im jeszcze zajęć.

Dyrektor Urszula Witczak przypomniała, że na chwilę obecną ma 14 deklaracji, jeżeli dojdą 6 latki to deklaracji może być 18.

Wicedyrektor Krystyna Kazimierowicz powiedziała, że jest grupa dzieci i rodziców zainteresowanych nauczaniem dwujęzycznym. W gimnazjum są przygotowani nauczyciele w 4 przedmiotach, którzy już mogą prowadzić zajęcia.

Dyrektor Bożena Konarska-Markiewicz dodała, że jest to decyzja dziecka i rodzica. W szkołach podstawowych musiałyby być spójne przedmioty dwujęzyczne.

Dyrektor Bożena Gaś uważa, że nie muszą być.

Radny Gabriel Kukowka zapytał czy to musi być język niemiecki?

Przewodniczący komisji powiedział, że mówimy o języku mniejszości narodowej, o języku niemieckim.

Dyrektor Bożena Umiastowska stwierdziła, że szkoły mają bardzo dobrą ofertę. Nauczanie dwujęzyczne to kolejny etap tej oferty. Można to na razie zaoferować w ramach nauki w gimnazjum. Wiadomo, że takie nauczanie będzie droższe. Trzeba będzie zapłacić nauczycielowi dodatek, ale też zwiększona wtedy będzie subwencja. Dotychczas szkoły straciły, bo tym nauczaniem musiałyby być objętych 333 uczniów. Jeżeli szkoły nie wyjdą do rodziców z ofertą, to rodzice sami tego nie zaproponują. Może nie we wszystkich szkołach podstawowych by te klasy powstały, może wszystkie dzieci trzeba by dowieźć do Dobrodzienia. To są przemyślenia.

Dyrektor Bożena Gaś powiedziała, że np. w Szemrowicach jest 14 dzieci w klasie, czy gmina da radę udźwignąć dwie klasy 7-osobowe? Albo decydujemy się na wszystkie placówki, że będzie w nich nauczanie dwujęzyczne, albo tylko na jedną. Co przekazywać rodzicom?

Przewodniczący Rady Miejskiej dodał, że w pierwszym roku byłaby konsolidacja, to co w następnych latach. W jednej szkole będzie przepełnienie a w drugiej nie.

Dyrektor Bożena Gaś stwierdziła, że jeżeli wyjdzie się z propozycją nauczania dwujęzycznego, to nie wolno powiedzieć rodzicom, że nie może dowozić dziecka do danej placówki.

Przewodniczący Rady Miejskiej dodał, że jeżeli szkoły nie wyjdą z ofertą edukacyjną to dzieci uciekną.

Wicedyrektor Krystyna Kazimierowicz powiedziała, że gimnazjum pozyskuje dzieci z Ozimka,

Grodźca, Zawadzkiego do klas sportowych.

Radny Gabriel Kukowka zaproponował nauczanie w języku angielskim czy francuskim, czy musi być w niemieckim.

Dyrektor Bożena Umiastowska stwierdziła, że są deklaracje rodziców i jest kadra która uczy w dwóch językach, w niemieckim też.

Radny Tomasz Miazga uważa, że rodzice nie chcą składać deklaracji nauki, tylko w języku niemieckim, a innego języka nie mają wyboru.

Radny Gabriel Kukowka dodał, że podpisywał deklaracje dla swoich dzieci, dlatego żeby była odpowiednia liczba dzieci w klasie. Proponuje dać dzieciom możliwość wyboru nauki np. język niemiecki albo język angielski.

Dyrektor Bożena Gaś powiedziała, że szkoły nie mogą zrealizować takiej oferty. Każdy język to bogactwo. Szkoły mają możliwość zaproponowania dzieciom nauki drugiego języka.

Przewodniczący Rady wyszedł z sali obrad.

Sekretarz Gminy zastanawia się o czym obecni dyskutują. Na naukę języka mniejszości narodowej gmina dostaje dodatkowe pieniądze. Wspólnie musimy się zastanowić czy chcemy wprowadzić nauczanie dwujęzyczne, bo może powstać inna szkoła konkurencyjna, która zaproponuje takie nauczanie. Wiadomo, że jest grono osób zainteresowanych nauczaniem dwujęzycznym. Nie wiadomo ile dzieci będzie chętnych. Szkoły powinny zastanowić się czy nie wyjść z ofertą nauczania dwujęzycznego, jeżeli jest taka potrzeba w środowisku, bo może zaistnieć sytuacja, że rodzice będą wysyłać swoje dzieci do szkół w sąsiednich gminach i w naszych szkołach będzie mniej uczniów.

Zastępca Burmistrza dodał, iż nie można tego zagwarantować, że rodzice będą pomagać dzieciom w nauce. Trzeba wybrać drogę, która da wątpliwy ale możliwy do realizacji rezultat. Jest potencjał do nauki języka niemieckiego.

Przewodniczący Rady wrócił na salę obrad.

Radny Edward Grabiński powiedział, iż usłyszał zarzut pod adresem radnego Kukowki, że jest przeciwny. Wyraża takie same zdanie. Proponuje utworzyć jedną szkołę w gminie z językiem angielskim.

Radny Eugeniusz Korzyniewski uważa, że podchodzi się do tej sprawy od tyłu. Dyrektorzy nie są przygotowani na to, bo nie wiadomo ile dzieci będzie chętnych. Najpierw rodzice niech złożą deklaracje, wyrażą chęć nauki.

Radna Rozalia Gaś stwierdziła, że może się zdarzyć iż rodzice najpierw złożą deklaracje a potem się wycofają.

Przewodniczący Rady powiedział, że wszyscy dyrektorzy są zgodni, aby złożyć korzystną ofertę, bo może być kontroferta. Nauczanie dwujęzyczne nie przełoży się w całości na koszty gminy.

Dyrektor Bożena Umiastowska przypomniała, że są zapisy w przepisach. Jeżeli złożonych jest 7

deklaracji, to dyrektor zobowiązany jest utworzyć klasę, a jeżeli będzie złożonych 5 deklaracji to dyrektor placówki zobowiązany jest przekazać deklaracje organowi prowadzącemu szkołę i wtedy organ szuka innej szkoły.

Radny Edward Grabiński zapytał jakie są egzekucje złożenia deklaracji. Czy dyrektorzy będą prowadzić zebrania z rodzicami? Na zebraniach trzeba by zwalczać zaściankowość wśród rodziców.

Dyrektor Bożena Gaś powiedziała, że do końca kwietnia dyrektorzy muszą złożyć projekty organizacyjne.

Radna Rozalia Gaś stwierdziła, szkoda że jako dzieci nie mieli takiej bogatej oferty nauki języka.

Dyrektor Bożena Umiastowska zauważyła, że może być za jakiś czas sytuacja, iż rodzice złożą tyle deklaracji, że w szkołach będą po dwie klasy pierwsze.

Zastępca Burmistrza dodał jeżeli będzie się rodzicom odradzać, to może przyjść ktoś inny i w szkołach będzie za mało uczniów.

Przewodniczący Komisji przekazał informacje o szkole w której prowadzone jest nauczanie dwujęzyczne oraz nauczanie metodą Marii Montessori. Szkoła prowadzona jest przez Stowarzyszenie „Pro Liberis Silesiae” w Raszowej. Szkoła odniosła sukces i po kilku latach doświadczenia, stowarzyszenie starało się o drugą szkołę na innym terenie. Zaproponowana została szkoła w Gosławicach, trwają rozmowy i jeżeli zakończą się sukcesem to powstanie szkoła z językiem mniejszości narodowej, nauka metodą Montessorii. W dniu 12 marca br. o godz. 18.00 w Domu Kultury ma się odbyć spotkanie informacyjne na temat nauczania dwujęzycznego, spotkanie poprowadzi specjalista w nauczaniu dwujęzycznym - pani dr Małgorzata Wysdak, prezes stowarzyszenia „Pro Liberis Silesiae”. Nie będzie to agitacja promująca tę szkołę, tylko zostaną przekazane informacje o sposobie nauczania dwujęzycznego. Podkreślone będzie, że jest to możliwe w każdej szkole, gdzie jest mniejszość niemiecka.

Dyrektor Bożena Gaś poinformowała, że w przedszkolu pracuje się różnymi metodami i metodą Montessorii również. Ważne wtedy jest aby grupy były małe.

Dyrektor Ewa Macha dodała, że w przedszkolu grupy prowadzi się różnymi metodami, zależy to od możliwości dzieci.

Radny Gabriel Kukowka stwierdził, że trzeba rozreklamować proponowane nauczanie.

Dyrektor Bożena Gaś powiedziała, że w marcu br. odbędą się spotkania we wszystkich placówkach oświatowych, zostaną rozwieszane plakaty proponujące nauczanie dwujęzyczne.

Przewodniczący Rady Miejskiej zastanawia się czy zawrzeć w ofercie szkoły nauczanie dwujęzyczne. Osobiście uważa, że należy zawrzeć. Trzeba położyć nacisk aby było słyhać o ofercie naszych szkół.

Zastępca Burmistrza dodał, że rodzice mają prawo złożyć ankietę o nauczanie dwujęzyczne. Zapytał o kadre nauczycielską. Stwierdził, że za dużo jest w nauczaniu gramatyki, a za mało praktyki. Wiele pojęć trzeba się na nowo uczyć.

Dyrektor Bożena Gaś powiedziała, że placówki oświatowe mogą zacząć pracę z nauczaniem

dwujęzycznym, bo nauczyciele mają uprawnienia. Kadra nauczycielska jest.

Przewodniczący Komisji uważa, że dwujęzyczne nauczanie spowoduje, że z języka będzie też się korzystało, a nie jedynie go uczyło.

Radny Gabriel Kukowka stwierdził, że opanowanie programu w dwóch językach, to stosunkowo za dużo materiału.

Przewodniczący Rady dodał, że przedszkole to moment kiedy dziecko chłonie najwięcej wiedzy, nic się nie zmieni poza dłuższym pobytem w szkole.

Dyrektor Bożena Gaś powiedziała, że szkoły nie wprowadzają niczego obligatoryjnie. Dyrektorzy szkół mają obowiązek wyjść z szerszym wachlarzem do rodziców i uczniów, a wyboru dokonają zainteresowani. Może się okazać np. za 2 m-ce że jest tylu chętnych aby w każdej szkole został utworzony oddział dwujęzyczny, bo będzie po 7 deklaracji.

Przewodniczący Rady dodał, iż to znaczy że te pieniądze trzeba znaleźć. Rada powinna przyjąć do wiadomości, że będziemy musieli szukać pieniędzy, że może być pismo dyrektorów o utworzenie dodatkowej klasy.

Przewodniczący Komisji zaprosił wszystkich na spotkanie 12 marca br. może będzie ciekawa dyskusja. Jutro do placówek oświatowych na terenie gminy podjedzie Zastępca Burmistrza z ulotkami do rozdania rodzicom dzieci, informującymi o tym spotkaniu.

Dyrektor Bożena Gaś stwierdziła, że jeżeli przewodniczący komisji był w Raszowej to przed takim krokiem, najpierw powinien był z dyrektorami szkół porozmawiać.

Przewodniczący Komisji poinformował, że każdy może wyjść z inicjatywą utworzenia szkoły i nie można mu tego zabronić. Stowarzyszenie „Pro Liberis Silesiae” szkołę mogło zorganizować za plecami, ale nie chciało tak zrobić.

Spotkanie nt. zalet nauczania dwujęzycznego jest w Domu Kultury i nikt nie będzie namawiał do szkoły w Gosławicach, tylko przekazane zostaną informacje o nauczaniu dwujęzycznym.

Radny Gabriel Kukowka cieszy się z tego, że dzieci mogą się dogadać bo znają język, ale łatwiej będzie mu się zgodzić, jeżeli o tym byłoby mówione otwarcie nie za plecami.

Dyrektor Ewa Macha stwierdziła, że w ubiegłym roku nie byli przygotowani, ale teraz nie widzi potrzeby organizowania tego spotkania. Oferta rodzi kontrofertę, a program nauczania dwujęzycznego jest opracowany przez nasze placówki.

Zastępca Burmistrza zapytał czy stan wiedzy rodziców na temat dwujęzyczności jest wystarczający, żeby nie zwoływać tego spotkania. Może być zorganizowane drugie spotkanie na naszym gruncie.

Dyrektor Bożena Umiastowska przekazała, że jak rozmawiała z p. Burmistrzem to rozważały wspólne spotkanie z wizytatorem p. Popiołkiem ok. 20 marca br. Czy dyrektorzy będą chętni? Działania zostały podjęte.

Dyrektor Urszula Witczak powiedziała, że w Opolu jest spotkanie w sprawie nauczania dwujęzycznego. Wspólnie z nauczycielami wybiera się na nie.

Dyrektor Ewa Macha dodała, że jest to niespójne działanie.

Zastępca Burmistrza stwierdził, że jeżeli ta szkoła miałaby powstać to nie wie jak to się rozwinie. Rodzice mogą być zdezorientowani. Czy jest potrzeba mówienia rodzicom na temat dwujęzyczności? Jeżeli dyrektorzy mogą to zrobić w szkołach to ta konferencja jest niepotrzebna.

Dyrektor Ewa Macha stwierdziła, że jest w stanie to wytłumaczyć. Wszystkim rodzicom tłumaczy, ale nie podpowie rodzicowi co ma zakreślić w ankiecie, tylko wskazuje na rozporządzenia wywieszane na tablicy.

Dyrektor Bożena Umiastowska dodała, że dyrektorzy nie mogą niczego rodzicom sugerować.

Przewodniczący Komisji powiedział, że deklaracja obowiązująca w gminie przez wiele lat sugerowała jedną opcję.

Dyrektor Ewa Macha dodała, że ma deklaracje pisane ręcznie przez rodziców.

Dyrektor Bożena Konarska-Markiewicz zaproponowała, aby najpierw odbyło się spotkanie dyrektorów z rodzicami a potem dopiero konferencja.

Zastępca Burmistrza dodał, że to spotkanie było planowane wcześniej, pod kątem przekazania informacji o dwujęzyczności.

Dyrektor Bożena Gaś stwierdziła, że jest niekomfortowa sytuacja.

Dyrektor Zbigniew Cytera uważa, że nauczyciele to specjaliści i powinniśmy robić wszystko aby ci specjaliści uczyli w naszych szkołach. Powinno się iść w kierunku kadry, która jest. Było spotkanie i rodzice nie zadali żadnego pytania. Wychodzenie naprzeciw z nową placówką, stawia dyrektorów w niejasnej sytuacji.

Dyrektor Bożena Gaś zapytała czy kolejna placówka niepubliczna, nie jest obciążeniem dla gminy?

Zastępca Burmistrza wyjaśnił, że przedszkole niepubliczne już jest, dlatego należy wziąć pod uwagę możliwość powstania także szkoły podstawowej i wypracować kontrofertę. Zapytał czy jesteście gotowi z tym zadaniem?

Sekretarz Gminy stwierdził, że trzeba dać szansę naszym placówkom oświatowym przed konferencją.

Dyrektorzy szkół potwierdzili, że mają gotowe oferty do przedstawienia.

Dyrektor Bożena Gaś powiedziała, że najpierw Urząd powinien był zapytać dyrektorów o zdanie, a nie dawać do rozdawania wśród dzieci ulotki o spotkaniu w Domu Kultury. Pierwszy krok był zrobiony w ubiegłym roku, byłaby jasna sytuacja, a działamy przeciwko sobie.

Zastępca Burmistrza stwierdził, że sytuacja się zmienia, czy to spotkanie nie byłoby kością niezgody?

Sekretarz Gminy zapytał czy sami sobie nie zaszkodzimy?

Wicedyrektor Krystyna Kazimierowicz powiedziała, że dyrektorzy nie zgadzają, aby prelekcje prowadziła osoba, która będzie dyrektorem szkoły w Gosławicach.

Zastępca Burmistrza powiedział, że sytuacja dotyczy kształcenia i mamy prawo mieć zaufanie do naszych placówek oświatowych na ich warunkach. To spotkanie 12 marca br. nie musi się odbyć, trzeba z niego zrezygnować. Byłoby nietaktem gdyby się odbyło. Jeżeli w placówkach oświatowych rozdawane byłyby ulotki byłby niesmak. Natomiast jeżeli mieszkańcy gminy będą chcieli nauczania dwujęzycznego to je wprowadzimy. Temat zostanie.

Radny Tomasz Miazga powiedział, że nikt nie neguje dwujęzyczności. Chodzi o fakt, że ten język jest nazywany językiem mniejszości narodowej, nazwijmy go językiem niemieckim w szkole dwujęzycznej. Część rodziców nie podpisze deklaracji. Proponuje zorganizować spotkanie z rodzicami, aby naświetlić im temat. Zwrócił się do p. Piotra Gaidy, że te ulotki nie powinny wyjść od Przewodniczącego Komisji Oświaty.

Zastępca Burmistrza wyjaśnił jak powstał pomysł zorganizowania spotkania.

Dyrektor Bożena Umiastowska uważa, że spotkanie z rodzicami i prelekcja p. doktor nt. dwujęzyczności we wrześniu, kiedy to placówki z terenu gminy przedstawią już rodzicom swoje oferty może się odbyć.

Dyrektor Bożena Gaś stwierdziła, że szkoły w dalszym ciągu będą robiły swoje. Placówki szkolne są przygotowane i o tym dyrektorzy powiedzą rodzicom, a pani ze stowarzyszenia robi spotkanie 18 marca odnośnie nowej placówki, ale konferencji 12 marca dyrektorzy woleli by uniknąć.

Przewodniczący Komisji powiedział, że nie jest sabotażystą. Na konferencji prelegent nie może agitować do nowej szkoły.

Dyrektor Bożena Umiastowska powiedziała, że w naszych szkołach wykrusza się ilość deklaracji między klasą VI a gimnazjum. Wsparcia z zewnątrz nie ma.

Ustalono, że w dniu 12 marca br. konferencja się nie odbędzie.

Punkt 5.

- Zastępca Burmistrza zaproponował, aby w gminie powstała Młodzieżowa Rada Miejska. Takie głosy dochodziły do niego już od jakiegoś czasu. Byłoby to dobre wprowadzenie młodzieży do życia samorządowego.

Wicedyrektor Krystyna Kazimierowicz dodała, że młodzież sama pokazuje, że chce się angażować w życie publiczne. Jest duży potencjał wśród młodzieży.

Dyrektor Bożena Gaś wyraziła chęć współpracy i stworzenia grupy aktywistów.

Na następne posiedzenie komisji oświaty należy przygotować przepisy prawne dot. powołania Młodzieżowej rady Miejskiej.

- Radna Rozalia Gaś zgłosiła, że na ul. Zawadzkiego nie świecą 2 lampy.
- Radny Gabriel Kukowka zapytał czy na rynku można utworzyć strefę zamieszkania? Wyłączyć z ruchu 3 ulice, zlikwidować pasy. Proponuje temat na komisję albo sesję.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Przewodniczący Komisji

Piotr Gaida